

## Tematy kompleksowe w miesiącu czerwcu

- 1. Niby tacy sami a jednak inni.**
- 2. Wakacyjne podróże.**
- 3. Pożegnania nadszedł czas.**
- 4. Projekt „Las”.**

### **Cele operacyjne:**

#### **Dziecko:**

- rozumie znaczenia słowa *tolerancja*;
- odpowiada na pytania dotyczące opowiadania;
- kreśli kształt koła i ozdabia je według własnego pomysłu;
- liczy obiekty;
- stosuje zwroty grzecznościowe;
- nazywa kolory i podaje skojarzenia z przedmiotami w tych kolorach;
- eksperymentuje podczas obserwacji otoczenia;
- wypowiada się na temat wysłuchanego wiersza;
- dostrzega, że dzieci choć różne fizycznie, to są takie same;
- bierze udział w zabawach integracyjnych;
- nazywa pojazdy;
- wypowiada się na temat spędzania czasu w różnych miejscach;
- śpiewa piosenkę;
- grupuje elementy i ocenia, gdzie jest ich najwięcej lub gdzie jest najmniej;
- wykonuje pracę plastyczną z wycieczki;
- poszerza wiedzę o pojazdach;
- zna i wymienia zagrożenia wynikające z przebywania w różnych środowiskach (woda, góry itp.);
- podaje swoje imię i nazwisko;
- naśladuje odgłosy;
- wie, jak bezpiecznie zachowywać się nad wodą;
- wykonuje sałatkę owocową;
- podaje nazwę wybranego drzewa;
- odróżnia drzewa liściaste od iglastych;
- wypowiada się na temat lasu, nazywa owoce lasu;
- określa kolor i wielkość leśnych owoców;
- wykonuje ciasto owocowe z plasteliny;
- wie, na czym polega praca leśniczego;
- wypowiada się na temat zwierząt leśnych.



Piosenka

**„Piłka”**

1. *Hopla, hop, hopla, hop,  
mała piłka skacze,  
hopla, hop, hopla, hop,  
chętnie dziś poskaczę.*

**Ref:** *W górę, w dół,  
w przód i w bok  
skacze sobie piłka  
hopla, hop.*

2. *Turlu, tur, turla się  
z nami piłka mała.  
Turlu, tur, turlu, hej  
w trawie się schowała.*

**Ref:** *W górę, w dół...*

3. *Pacu, pac, bęc, bęc, bęc  
z piłką zatańczymy.  
Pacu, pac, bęc, bęc, bęc,  
bardzo to lubimy.  
Ref: W górę...*



Wiersz

B. Szelańgowskiej

## **„Kraina zabawek”**

*Siedzą zabawki grzecznie na półkach.  
Siedzą i patrzą na pajacyka.  
Pajac do tańca lalkę zaprosił  
i teraz będą tańczyć walczyka.*

*Patrzcie! Dwa misie! Na samej górze!  
W takt się kołyszą, klaszczą łapkami.  
Na parapecie rozsiadł się zajac;  
Jak każdy zajac – strzyże uszami.*

*Tuż obok książek drzemie żyrafa.  
Kudłaty piesek przy wózku szczeka.  
Piłka się turla, to znowu skacze.  
Myszka – zabawka – kotu ucieka.*

*I nagle wchodzi ktoś do pokoju.  
Ojej, nie tańczy już nikt walczyka!  
Zabawki stoją, siedzą bez ruchu  
i tylko z radia płynie muzyka.*

## *Piosenka*

### **„Wakacje”**

**1.** Fale, morskie fale  
i piasek na plaży,  
o letniej zabawie  
każdy przecież marzy.

**Ref.:** Lato, lato, lato  
dzisiaj wita nas,  
latem, latem, latem  
miło spędzasz czas.

**2.** Góry, nasze góry  
i pachnące lasy,  
plecak zabieramy,  
jedziemy na wczasy.

**Ref.:** Lato, lato...

**3.** Rzeki i jeziora  
już na nas czekają,  
wiosła i kajaki  
na spływ zapraszają.

**Ref.:** Lato, lato...



Wiersz  
B. Szelałgowska

## „Bezpieczne wakacje”

Jak wspaniale! Już wakacje.  
To najlepsza w roku pora!  
Można pływać sobie w morzu  
albo wskoczyć do jeziora...

Na szczyt w górach wspiąć się warto!  
Jak tam pięknie i wysoko!  
W zeszłym roku po raz pierwszy  
zobaczyłem Morskie Oko!

Ale zawsze pamiętajmy,  
by dorosłych się pilnować.  
Chodzić w górach – lecz po szlakach,  
kremem z filtrem się smarować.

Czapkę nosić – taką z daszkiem  
– porażenia się unika.  
Kąpać się w strzeżonych miejscach  
i pod okiem ratownika.

I rodziców trzeba słuchać.  
Kto tak robi, ten ma rację.  
Ach jak miło, jak wesoło,  
bo już przecież są wakacje!



Wiersz  
A. Widzowska

## „Wakacje”

Kiedy nam buzie ogrzewa lato,  
czas na przygody z mamą i tatą.  
Czekają góry, pachnące łąki,  
morze i plaża, konie, biedronki!

Gdy my będziemy się pluskać w rzekach,  
przedszkole na nas grzecznie poczeka,  
odpoczną w ciszy lalki, zabawki,  
dwie karuzele, miś i huśtawki.

Chętnie wrócimy do naszej pani  
z wakacyjnymi opowieściami  
o sarnach w lesie, o rybkach w morzu  
i ptasich gniazdkach ukrytych w zbożu.

Będziemy liczyć białe muszelki,  
poznamy nowe, ważne literki,  
a ten, kto butów sam nie sznuruje,  
w mig się nauczy! Ja już sznuruję!



## Wiersz

B. Szelańska

### „Kłótlive drzewa”

Wstał poranek, mgłę przegonił  
i zatrzymał się nad lasem.  
Lubił patrzeć się na drzewa  
i rozmawiać z nimi czasem.

Ale co to? Awantura!

Buk z modrzewiem się pokłócił.

- Pan mnie kłuje! Tak nie można!

Niech pan sobie igły skróci.

Świerk zaś żale miał do brzozy:

Pani słońce mi zasłania!

- A pan wcale ni jest lepszy  
i nikomu się nie kłania!

- Całą wodę dąb wypija!

Wszystko pewnie przez te liście!

- Mój jałowcu – nie przesadzaj,  
nie masz racji, krzewie, oczywiście!

Młoda sosna głos zabrała:

- Skończcie, proszę, kłótnie, spory.

Lepiej żyjmy sobie w zgodzie,  
tak jak było do tej pory.

Mała jestem – każdy widzi.

Tutaj się bezpiecznie czuję.

Pośród was tak rosnę sobie.

Nic mi przez to nie brakuje.

Drzewa aż się zawstydzily.

Przeprósily się czym prędzej.

A na koniec obiecały:

już nie będzie kłótni więcej!